

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**

**(NR 31)**

z dnia 28 stycznia 2020 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Finansów Publicznych (nr 31)

28 stycznia 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zapoznała się z dokumentami:

- „**Międzynarodowa pozycja inwestycyjna Polski w 2018 r.**” (druk nr 75);
- „**Informacja o działalności Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie nadzoru makroostrożnościowego w 2018 r.**” (druk nr 74).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Pawliczak** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Anna Trzecińska** wiceprezes Narodowego Banku Polskiego, **Andrzej Kaźmierczak** członek zarządu NBP, **Paweł Szalamacha** członek zarządu NBP wraz ze współpracownikami, **Michał Kruszka** dyrektor Departamentu Analiz i Strategii Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego oraz **Marcin Mikołajczyk** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej Urzędu KNF.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bogdan Wojtów** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie. Chciałbym powitać wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości.

Szanowni państwo, otwieramy dzisiejsze posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum na dzisiejszym posiedzeniu. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje zapoznanie się z „Międzynarodową pozycją inwestycyjną Polski w 2018 r.” z druku nr 75. Informację przedstawi prezes Narodowego Banku Polskiego. Drugim punktem jest zapoznanie się z „Informacją o działalności Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie nadzoru makroostrożnościowego w 2018 r.” z druku nr 74. Informację przedstawi przewodniczący Komitetu Stabilności Finansowej.

Czy są uwagi do porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji? Nie słyszę. Dziękuję serdecznie. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu w dniu 19 grudnia 2019 r. skierował do Komisji przedstawioną przez prezesa Narodowego Banku Polskiego „Informację o działalności Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie nadzoru makroostrożnościowego w 2018 r.”, druk nr 74, oraz „Międzynarodową pozycję inwestycyjną Polski w 2018 r.”, druk nr 75.

Proponuję przejście do realizacji porządku dzisiejszego spotkania Komisji. Bardzo proszę o przedstawienie przez prezesa NBP informacji dotyczącej „Międzynarodowej pozycji inwestycyjnej Polski w 2018 r.”.

Szanowni państwo, jeszcze pozwolę sobie przywitać na dzisiejszym spotkaniu wiceprezes Narodowego Banku Polskiego panią Annę Trzecińską. Witam serdecznie, pani prezes. Witam gorąco członka zarządu pana Andrzeja Kaźmierczaka. Witam, panie profesorze, witam gorąco. Witam serdecznie również członka zarządu NBP pana profesora Pawła Szalamachę. Witam serdecznie. Witam również gorąco wszystkich przybyłych z państwem dyrektorów, pewnie szefów poszczególnych komórek organizacyjnych. Witamy państwa bardzo serdecznie.

Zwracam się do pani prezes. Bardzo proszę o to, aby został przedstawiony punkt pierwszy.

## **Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Witam wszystkich państwa. Jak zwykle jesteśmy w szerszym gronie po to, żeby móc odpowiedzieć na wszystkie pytania, dotyczące dwóch punktów, o których dzisiaj będziemy rozmawiać.

Mam przyjemność przedstawić państwu informację na temat „Międzynarodowej pozycji inwestycyjnej Polski w 2018 r.”. Na początku chcę przypomnieć, że międzynarodowa pozycja inwestycyjna jest to zestawienie, które przedstawia stany zagranicznych aktywów i pasywów finansowych podmiotów krajowych na koniec danego okresu. Różnica między wielkością aktywów i pasywów stanowi międzynarodową pozycję inwestycyjną netto, która informuje, czy dany kraj jest wierzycielem czy też dłużnikiem netto w stosunku do zagranicy.

W 2018 r. międzynarodowa pozycja inwestycyjna netto Polski, podobnie jak w latach ubiegłych, była ujemna i wyniosła 1,179 bln zł, co oznacza, że Polska jest dłużnikiem netto w stosunku do zagranicy. Ujemna relacja międzynarodowej pozycji netto do PKB na koniec 2018 r. wyniosła 55,7%. Właściwie, jeśli chodzi o ten wskaźnik, to od 2014 r. ... Odnotowujemy stopniową poprawę. W porównaniu z poprzednim rokiem było to wynikiem m.in. dobrego PKB. Na poprawę wskaźnika oprócz tego miały jeszcze wpływ inne transakcje bilansu płatniczego. Natomiast w porównaniu z 2017 r. ta pozycja poprawiła się o 5,5%.

W 2018 r. aktywa zagraniczne polskich podmiotów rosły szybciej niż ich zobowiązania. Właśnie to spowodowało, że ujemne saldo międzynarodowej pozycji inwestycyjnej zmniejszyło się o 3,1%. Jeśli zobowiązania przyrastają w mniejszym stopniu aniżeli aktywa, to zmniejsza się różnica. Stan polskich aktywów zagranicznych na koniec roku wyniósł 1,02 bln zł, co stanowi 48,2% PKB. Znowu w porównaniu z 2017 r. wartość polskich inwestycji za granicą zwiększyła się o blisko 7%. Największy udział w aktywach zagranicznych, jak państwo zapewne wiecie, mają oficjalne aktywa rezerwowe NBP. Należności z tego tytułu na koniec 2018 r., czyli oficjalne aktywa rezerwowe NBP, wynosiły 440 mld zł, co stanowiło ponad 43% całości aktywów zagranicznych. Natomiast stan aktywów polskich podmiotów z tytułu inwestycji bezpośrednich zmniejszył się nieznacznie, bo o 2,5%. Natomiast jeśli chodzi o inwestycje portfelowe, to ich wielkość zwiększyła się o ponad 6%.

Warto również wspomnieć, że zarówno największe należności polskich podmiotów, jak i też zobowiązania koncentrują się w krajach Unii Europejskiej. Jeśli chodzi zaś o zobowiązania w stosunku do zagranicy na koniec 2018 r., to wyniosły one 2,199 bln zł, co odpowiadało 103% PKB. W porównaniu z 2017 r. zagraniczne inwestycje w Polsce zwiększyły się o 27 mld zł, to jest o 1,3%. Na przyrost wartości tych zobowiązań istotnie wpłynął wzrost kapitału zagranicznego, głównie zagranicznych inwestycji bezpośrednich w postaci reinwestowanych zysków.

Ważną częścią polskich pasywów zagranicznych były także inwestycje portfelowe. Stan zobowiązań z tytułu inwestycji portfelowych zmniejszył się o 2% na skutek wycofania się podmiotów zagranicznych z inwestycji w obligacje skarbowe zarówno na rynku krajowym, jak i za granicą. To jest jednak zgodne ze znaną już państwu strategią zarządzania długiem publicznym, gdzie Skarb Państwa zmniejsza swoje emisje na rynkach zagranicznych, jak też ustalił pewien poziom zaangażowania nierezydentów w obligacje skarbowe.

Relacja pozycji inwestycyjnej do PKB jest jednym z ważnych wskaźników, stosowanych przez Komisję Europejską do monitorowania zakłóceń równowagi makroekonomicznej. Orientacyjny próg dla tej relacji Komisja ustaliła na poziomie minus 35% PKB. Mimo że Polska znacznie przekracza ten próg, to jednak Komisja nie ocenia tego negatywnie z uwagi na korzystną strukturę międzynarodowej pozycji inwestycyjnej netto, a więc z uwagi na to, że istotną część pasywów zagranicznych stanowią inwestycje bezpośrednie, a zadłużenie zagraniczne netto systematycznie się zmniejsza.

Międzynarodowa pozycja inwestycyjna netto w innych krajach naszego regionu jest też ujemna, aczkolwiek np. w Czechach jest znacznie mniejsza, bo wynosi 23,4%, na Węgrzech większa – 46%, na Słowacji – 67%, czyli znacznie powyżej naszej pozycji.

Gdy analizujemy pasywa zagraniczne z punktu widzenia ich stabilności, należy odnotować dominujący udział zagranicznych inwestycji bezpośrednich, a także długoterminowych instrumentów dłużnych, których poziom na koniec 2018 r. wyniósł 81,4% pasywów zagranicznych. Tak wysoki udział stabilnego kapitału – bo chodzi o to, żeby kapitał był stabilny i nie odpływał, co stanowi większe zagrożenie – ogranicza negatywny wpływ zaburzeń na rynkach, które towarzyszą operacjom związanym głównie z kapitałem krótkoterminowym.

Jeżeli chodzi o tzw. strukturę walutową – macie ją państwo dokładnie opisaną – to w aktywach zagranicznych na koniec 2018 r. największy udział miały waluty obce, to jest 84%, w tym euro 35% i dolar amerykański około 30%. Natomiast w pasywach zagranicznych, co jest niezwykle istotne, dominował polski złoty. Było to prawie 60%, co jest ważne, bo świadczy o zaufaniu zagranicznych inwestorów do polskiej gospodarki. Natomiast euro w pasywach stanowiło tylko 30%.

W materiale, którym państwo dysponujecie, jest bardzo dużo wskaźników i danych, więc jeśli mogłabym na tym zakończyć wypowiedź, to bardzo dziękuję. Jesteśmy do państwa dyspozycji, żeby odpowiadać na szczegółowe pytania.

Natomiast jeśli mogę zaproponować, to pan prezes Szałamacha przedstawiłby drugi punkt. Nie wiem, czy uwagi byłyby po prezentacji tego punktu, czy po obydwu – to jak pan przewodniczący zadecyduje. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Szanowni państwo, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to może rzeczywiście przejdźmy do drugiego punktu. Gdy wyczerpiemy niejako przedmiot dzisiejszego zainteresowania Komisji, wtedy przejdziemy do rundy pytań i odpowiedzi.

Bardzo proszę, panie profesorze.

**Członek zarządu NBP Paweł Szałamacha:**

Nie jestem profesorem. Pewnie byłbym doskonałym profesorem, ale...

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Życzę tego w takim razie. Przepraszam gorąco.

**Członek zarządu NBP Paweł Szałamacha:**

Nie zabiegałem o to, jak na razie.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Formalnie nie jest, ale nieformalnie jest.

**Członek zarządu NBP Paweł Szałamacha:**

Szanowni państwo, panie przewodniczący, chciałbym przedstawić informację na temat działalności Komitetu Stabilności Finansowej w formule makroostrożnościowej w 2018 r. Mamy już rok 2020 i tym samym minął kolejny rok pracy komitetu, w związku z tym także przedstawiłbym kilka punktów co do roku 2019.

Zgodnie z ustawą, która nas zobowiązuje do przedłożenia informacji o KSF-M w zakresie nadzoru makro, dokument został już pół roku temu formalnie złożony na ręce pana marszałka Marka Kuchcińskiego. Było to 4 lipca 2019 r. Dokument został także opublikowany w naszym serwisie internetowym, w witrynie Narodowego Banku Polskiego, ponieważ przyjęliśmy zasadę, że jednym z fundamentalnych elementów prac komitetu jest zapewnienie przejrzystości podejmowanych działań. W naszym oczekiwaniu będzie to służyć umacnianiu wiarygodności KSF-M jako jednej z instytucji sieci bezpieczeństwa finansowego.

W 2018 r. komitet wypełniał powierzone ustawą zadania i gromadził doświadczenia w zakresie polityki makro. W tym roku odbyło się sześć posiedzeń komitetu, w tym cztery kwartalne regularne i dwa dodatkowe, poza przyjętym harmonogramem. Natomiast w ubiegłym roku, w 2019 r., mieliśmy osiem takich spotkań, w tym cztery poza harmonogramem.

W całym omawianym okresie komitet analizował źródła ryzyka dla systemu finansowego. Do oceny możliwych przyczyn wystąpienia ryzyka wykorzystywano wyniki badań

przedstawianych w raportach NBP oraz kwartalne oceny formułowane przez instytucje reprezentowane w KSF.

Ogólna ocena źródeł ryzyka dla Krajowego Systemu Finansowego nie zmieniła się istotnie w omawianym okresie. Na podstawie dostępnych informacji nie stwierdzono zagrożeń płynących z nadmiernej akcji kredytowej, a komitet rekomendował ministrowi finansów utrzymanie wskaźnika bufora antycyklicznego na poziomie 0%. Minister finansów nie podejmował działań legislacyjnych w tym zakresie, wobec tego antycykliczny bufor kapitałowy utrzymuje się na poziomie niezmienionym od momentu jego wprowadzenia w 2016 r. podczas pierwszego posiedzenia i decyzji ministra.

Komitet co kwartał analizował sytuację na rynku nieruchomości mieszkaniowych. Jest to o tyle istotne, że historycznie w bardzo wielu krajach – w Hiszpanii, w Irlandii, na Łotwie – rozgrzana sytuacja na rynku nieruchomości jest jednym z symptomów zbliżającego się niepokoju czy przegrzania i załamania rynku finansowego. W związku z tym rynek ten jest przedmiotem stałych obserwacji KSF-M. W ocenie komitetu sytuacja w sektorze nieruchomości mieszkaniowych w 2018 i w 2019 r. była stabilna. Wartość nowych kredytów stopniowo rośnie od 2017 r., także w relacji do PKB i do globalnego funduszu płac. Natomiast ryzyko związane z rosnącą akcją kredytową oceniamy jako ograniczone, ponieważ stan zadłużenia kredytem mieszkaniowym w relacji do PKB jest stabilny.

Wzrostowi kredytów nie towarzyszyło łagodzenie polityki kredytowej przez banki, co jest ciekawe, ponieważ w sumie wzrastają wynagrodzenia, wzrasta poziom zamożności i niejako płynność, którą dysponują obywatele, a jednak banki nie łagodzą polityki kredytowej, nadal stosują swoje rygorystyczne zasady.

Komitet uznaje za konieczne monitorowanie sytuacji w sektorze nieruchomości mieszkaniowych z uwagi na utrzymującą się wysoką aktywność na tym rynku. Po prostu dużo się buduje w naszym kraju. Komitet także zwrócił uwagę na potrzeby zachowania przez banki ostrożności w ocenie zdolności kredytowej klientów wnioskujących o kredyt mieszkaniowy. Z satysfakcją odnotowujemy, że banki stosują się do zaleceń.

Standardowym punktem każdego kwartalnego posiedzenia KSF-M są decyzje w zakresie identyfikowania banków jako instytucji o znaczeniu systemowym O-SII i nakładania na nie odpowiednich buforów, odpowiednich wymogów kapitałowych. Realizując swoje ustawowe zadania w 2018 r., komitet podejmował na posiedzeniach szereg innych tematów, istotnych z punktu widzenia ryzyka systemowego, takich jak koszty i korzyści wprowadzenia nowego wymogu minimalnego poziomu funduszy własnych i zobowiązań podlegających umorzeniu lub konwersji, tzw. MREL. Przedmiotem obrad była problematyka stałych stóp procentowych w polityce kredytowej banków, co związane było z opiniowaniem założeń do przygotowanej przez Komisję Nadzoru Finansowego nowelizacji rekomendacji S, dotyczącej zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie. Komitet uznał, że kredyty na tzw. stałą stopę procentową – które są standardem w niektórych krajach, ale nie w Polsce – choć w wielu aspektach korzystne, nie są pozbawione ryzyka zarówno dla banków, jak i klientów, a także dla całego systemu finansowego.

W 2019 r. komitet przyjął strategię polityki makro, w której określił swoje podejście do realizacji ustawowych zadań w zakresie nadzoru makroostrożnościowego. Dokument został także opublikowany na naszej stronie internetowej.

Na początku 2019 r. komitet wydał stanowisko, w którym odniósł się do zjawiska, które zidentyfikowaliśmy jako potencjalne ryzyko w Krajowym Systemie Finansowym związane z niedostosowaniem stawek referencyjnych WIBOR do wymogów rozporządzenia BMR. Chodzi tu o potencjalną lukę, która powodowałaby, że trudno byłoby określać cenę pieniądza w naszym kraju. Komitet spowodował w tym zakresie oczekiwania co do podjęcia odpowiednich działań i przyspieszenia prac, zmierzających do ograniczenia ryzyka. To stanowisko zostało skierowane do Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie i wyspecjalizowanej spółki zależnej od GPW, czyli GPW Benchmark, której w naszym kraju poruczono to zadanie.

Mamy przekonanie, że w efekcie działań KSF-M to ryzyko systemowe zostało zredukowane. Kolokwialnie mówiąc, GPW Benchmark wziął się bardziej do pracy, po pro-

stu przyspieszył swoje działania. W związku z tym 6 grudnia mogliśmy skonstatować otrzymanie decyzji... Przepraszam, jeszcze nie decyzji, lecz informacji o złożeniu przez GPW Benchmark wniosku do Komisji Nadzoru Finansowego o zgodę na prowadzenie działalności jako administrator wskaźników referencyjnych stopy procentowej, w tym kluczowego wskaźnika referencyjnego WIBOR, wraz z metodologią wyliczania WIBOR.

W 2019 r. Komitet Stabilności Finansowej dokonał...

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Panie prezesie, proszę mówić wyraźniej i do mikrofonu, bo nic nie słyshać.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Przepraszam. W 2019 r. komitet dokonał także przeglądu oceny adekwatności obowiązującego bufora ryzyka systemowego. W opinii komitetu przekazanej Ministrowi Finansów zasadne jest utrzymywanie wskaźnika bufora na poziomie 3% i na dotychczas obowiązujących zasadach. Pokazuje to, że jest jeszcze – nazwijmy to – pole manewru w zakresie polityki makro.

W 2018 i w 2019 r. kontynuowano także upowszechnianie informacji na temat nadzoru makroostrożnościowego i wdrażanych instrumentów makroostrożnościowych poprzez publikowanie informacji na naszej stronie internetowej. Upublicznialiśmy nasze materiały analityczne, dane, na podstawie których podejmujemy decyzje. Oczywiście także w ramach współpracy międzynarodowej komitet podejmował decyzje, mające na celu realizację zaleceń Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego dotyczących koordynacji polityki makroostrożnościowej na poziomie Unii Europejskiej.

Chciałbym podkreślić istotną rolę Narodowego Banku Polskiego, który jest właśnie gospodarzem KSF-M w formule makroostrożnościowej, przyjmując wiodącą rolę w działaniach na rzecz polityki makroostrożnościowej, współpracując z pozostałymi instytucjami sieci bezpieczeństwa, czyli z ministrem finansów, Komisją Nadzoru Finansowego i Bankowym Funduszem Gwarancyjnym. To NBP odpowiada za organizowanie i koordynację prac komitetu, przygotowanie posiedzeń, zapewnienie obsługi prawnej i zaplecza analityczno-badawczego. W tym zakresie NBP udostępnia analizy, opracowania i opinie dotyczące identyfikacji i oceny ryzyka systemowego w wymiarze krajowym i zagranicznym, w tym cykliczne raporty NBP, m.in. „Raport o stabilności systemu finansowego” i „Raport o stanie równowagi polskiej gospodarki”, które są fundamentalnymi dokumentami na ten temat, jakie pojawiają się w naszym kraju. Przygotowujemy analizy stanowiące merytoryczną podstawę do prowadzenia polityki makroostrożnościowej oraz formułowania przez komitet propozycji działań na rzecz ograniczenia ryzyka systemowego. Ponadto przedstawiciel NBP przewodniczy stałej grupie roboczej KSF-M, która przygotowuje materiały na obrady komitetu.

Podsumowując, w moim przekonaniu Komitet Stabilności Finansowej w obszarze makro właściwie wypełniał swoje ustawowe obowiązki w dwóch minionych latach. Naturalnie całość informacji mają państwo w znacznie obszerniejszym dokumencie, który – tak jak wspominałem – został złożony w Sejmie już pół roku temu zgodnie z naszymi obowiązkami. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, przechodzimy do rundy pytań. Pierwsza zgłosiła się pani poseł Izabela Leszczyna, później poproszę kolegę.

Bardzo proszę.

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, rok 2018 to tak naprawdę wyjątkowy rok, bo to pierwszy rok w historii Komitetu Stabilności Finansowej, w którym trzech na czterech członków KSF w gruncie rzeczy miało pewien swój udział – powiedziałabym, że niemały – czy wręcz wygenerowało mało stabilną sytuację. Można wręcz powiedzieć, że spowodowało pewną destabilizację na rynku finansowym.

Otóż przypominacie sobie państwo wszyscy, że to był rok, w którym przewodniczący KNF złożył korupcyjną propozycję właścicielowi banku. Na nagraniach, które prokura-

tura uznała za dowód, usłyszeliśmy, że dwaj panowie po tym *dealu* wybierają się do prezesa NBP, który jest także członkiem KSF, niezwykle istotnym członkiem, przewodniczącym KSF w części makroostrożnościowej. Do dzisiaj rola prezesa NBP w całej sprawie nie została wyjaśniona, a pan prezes nigdy się do tego nie odniósł. Co więcej, w całym wydarzeniu brał udział trzeci aktor, niezwykle ważny...

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Pani poseł, mam gorącą prośbę – może nie o aktorstwie, a o dokumencie. Gorąco proszę, dobrze?

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Ale to jest bardzo ważne. Mówię o dokumencie, a raczej o tym, co powinno w nim być, a czego nie ma.

Otóż – przewodniczący Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, pan Zdzisław Sokal, który dość swobodnie rozumiał procedurę *resolution* jako bank za złotówkę. W jakimś sensie uczestniczył w tym wszystkim też premier Morawiecki, który przecież nadzorował w tym czasie Komisję Nadzoru Finansowego. Szanowni państwo, otóż w sprawozdaniu KSF za rok 2018 nie ma ani słowa na ten temat.

**Głos z sali:**

Czy mogę prosić o ciszę?

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Nie ma ani słowa na ten temat. Ani jednego słowa. Oczywiście pan prezes może nam powiedzieć, że pewnie wtedy powinien był przewodniczyć minister finansów, bo to mogłoby dotyczyć zarządzania kryzysowego, jednak wszyscy na tej sali wiemy, że było to zagrożenie systemowe i ryzyko systemowe. Zaraz jeszcze do tego dojdziemy.

Otóż za to poświęciliście państwo cały podrozdział wpływowi rządowego programu „Mieszkanie plus” na rynek mieszkaniowy. No i konkludujecie tak: „Oceniając tę sytuację z perspektywy polityki makroostrożnościowej, program «Mieszkanie plus» nie stanowi zagrożenia dla wystąpienia szoków podażowych na rynku nieruchomości w Polsce” – to brzmi, musi pan prezes przyznać, jak jakiś żart. Piszecie w sprawozdaniu za 2018 r. o programie „Mieszkanie plus”, który de facto nie istnieje. Do szoku podażowego naprawdę mu bardzo daleko.

Natomiast nie wspominać ani słowem o bardzo istotnym zagrożeniu, choć wszyscy wiemy, że przecież po ujawnieniu taśmy Getin, atakowany także przez organy państwa – że to taki bank, że to Czarnecki, że to przecież wszyscy wiedzą, że to wcale tam nie jest tak ucziwie... Doprowadziliście państwo do tego, że Getin nieomal nie upadł. Gdyby nie nocne posiedzenie KSF...

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Nie doprowadziliśmy, proszę pani.

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Panie prezesie, ale teraz ja mówię.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Pani fałszuje po prostu rzeczywistość.

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Panie przewodniczący, czy może pan uspokoić prezesa?

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Szanowni państwo, chciałbym wszystkich uspokoić. Jako przedstawiciel gospodarza chciałbym prosić o to również panią przewodniczącą, żebyśmy wysłuchali, ale żebyśmy też potrafili syntetycznie skonkludować to, jakie mamy pytania. Myślę, że...

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Tak, a ja mówię o pytaniach.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Długie wprowadzenie może doprowadzić do tego, że umkną nam później pytania.



**Posel Izabela Leszczyna (KO):**

Nie. Pytanie nie umknie.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo serdecznie proszę.

**Posel Izabela Leszczyna (KO):**

Pytanie jest takie. Chciałabym, żeby pan prezes wytłumaczył nam, dlaczego nic nie napisał o tym w swoim sprawozdaniu Narodowy Bank Polski, że Getin był poważnym zagrożeniem systemowym? Chciałabym uzyskać odpowiedź na takie pytanie: czy to prawda, że NBP pomógł Getinowi w końcu 2018 r. i że gdyby nie to, Getin Bank byłby bankiem, który musiałby ogłosić niewypłacalność?

Pytanie: czy w BFG (Bankowy Fundusz Gwarancyjny) były wtedy wystarczające środki na pokrycie depozytów gwarantowanych? Odpowiedź jest jasna, że oczywiście takich środków nie było. Chciałabym wiedzieć, ile wynosiły wtedy aktywa Getinu, jaka była wysokość depozytów, które musiałyby zostać pokryte? Mówię o ryzyku systemowym; to było ryzyko systemowe.

Następna sprawa, o której państwo piszecie w raporcie – ale jak wynika z tekstu, w gruncie rzeczy nic się nie dzieje oprócz tego, że najpierw rozkręciliście nadzieje frankowiczów w kampanii prezydenckiej, że będzie przewalutowanie po kursie z dnia zaciągnięcia kredytu, a później przez wiele lat nic z tym nie zrobiliście i nadal – tak jak w 2018 r., w 2019 r. – a wydaje się, że będzie coraz większe ryzyko systemowe. A więc chciałabym, żeby pan prezes powiedział nam o rekomendacji KSF-M, to znaczy ile tych kredytów zostało zrestrukturyzowanych na podstawie tej rekomendacji? Jaki jest skutek rekomendacji? Czy w związku z tym, że wreszcie Sejm uchwalił ustawę, która nie wnosi niczego, jest tylko nowelizacją ustawy przyjętej przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL o kredycie wsparcia, o funduszu wsparcia kredytobiorców – czy w związku z tym kolejna rekomendacja ma w ogóle jakąś szansę zafunkcjonowania? Czy nadal to będzie taki jakiś listek figowy, który w ogóle nikomu nie jest do niczego potrzebny?

A zatem pytanie jest takie: jak państwo oceniacie dzisiaj ryzyko systemowe w związku z kredytami frankowymi w kontekście wyroku TSUE? Co KSF zamierza zrobić? Jakie działania państwo podejmiecie np. w sytuacji, gdy okaże się, że sądy masowo zaczną unieważniać umowy frankowe? Czy państwo na ten temat dyskutujecie, rozmawiacie? Czy macie jakiś plan? Byleby nie taki, jak plan B w stosunku do pana Banasia, bo ten plan nie wypalił.

Jeszcze pytanie, jeżeli chodzi o SKOK-i. Zamieściliście państwo wykres, z którego wynika, że w sektorze SKOK-ów utrzymuje się wciąż trudna sytuacja i w gruncie rzeczy stwarzają potencjalne ryzyko systemowe. Ale poświęciliście sektorowi SKOK-ów właściwie jedno zdanie, że ciągle są źle zarządzane i ciągle bieżące koszty są znacznie wyższe, niż być powinny. Dlaczego, to wszyscy wiemy, ale nic więcej na ten temat państwo nie napisaliście. To znaczy „Mieszkanium plus” poświęciliście dużo więcej miejsca niż sektorowi SKOK-ów, które są potencjalnym zagrożeniem systemowym, jak sami to stwierdzacie.

Ostatnie pytanie, pewnie na przyszłość – jak państwo oceniacie to, że kredyty w złotych są najczęściej oprocentowane zmienną stopą procentową? Jak państwo szacujecie ewentualne podniesienie stóp procentowych? Czy waszym zdaniem wymaga to większej uwagi Komitetu Stabilności Finansowej? Jak oceniacie stabilność sektora bankowego w kontekście podwyższenia stóp procentowych w przyszłości? Czy to waszym zdaniem będzie miało jakieś znaczenie, a jeśli tak, to jakie?

To na razie tyle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Myślę, że zanim będziemy odpowiadać, to pozwolimy sobie chyba najpierw, szanowni państwo, zadać pytania i dopiero wtedy będę prosił o odpowiedź.

Janusz Cichoń. Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Janusz Cichoń (KO):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam nieodparte wrażenie, że przedstawiony dokument, informacja, to jest taki klasyczny przykład wywiązywania się z obowiązku, który tak naprawdę niczego nam nie daje, niczego nie wnosi i w niczym nie usprawnia naszych przyszłych działań.

Nie chcę powtarzać tego, co mówiła przed chwilą koleżanka, ale próbowałem trochę poczytać dokument, przynajmniej go przejrzeć. Zwykle lekturę zaczynam od kierowniczego streszczenia. Mamy podsumowanie, słowo wstępne sygnowane przez samego prezesa. Już na wstępie czytamy: „Na przestrzeni całego roku komitet analizował źródła ryzyka dla systemu finansowego”. Może się to zdarzyć w tekście gazetowym, ale w takim dokumencie tego rodzaju sformułowanie jest tylko dowodem na to, o czym mówiłem przed chwilą. „Na przestrzeni roku” – to jest mylenie dwóch wymiarów, przestrzeni i czasu. To tak, jakby państwo analizowali na długości i szerokości – i generalnie tak to w gruncie rzeczy wygląda.

W dokumencie opieracie się na analizach wykonywanych przez inne instytucje. Dochodzicie do wniosku, że niewiele się zmienia. Zajmujecie się mało ważnymi, mało istotnymi problemami, omijając w gruncie rzeczy te najważniejsze. A odkrywacie, bo prawie jak odkrycie to wybrzmiało – także w podsumowaniu czy słowie wstępnym prezesa – że komitet uznał, że kredyty na stałą stopę procentową nie są pozbawione ryzyka. Nie będę czytał tego dalej, ale to są rzeczywiście odkrycia i temu są poświęcone całe akapity słowa wstępnego.

Mówicie też o komunikacji. To jest przykład tego, jak akurat komunikować się pewnie nie powinniście, i moim zdaniem z tego trzeba byłoby wyciągnąć wnioski.

Cztery spotkania cykliczne w ciągu roku, dwa doraźne. Jakby przyjrzeć się temu, co w ramach spotkań było przedmiotem obrad, analiz, to mogę powiedzieć, że prawie jak u cici na imieninach, a tymczasem – tak jak koleżanka, pani poseł przewodnicząca Izabela Leszczyna przed chwilą zauważyła – działo się w 2018 r. naprawdę sporo. Były to zdarzenia, które miały, a przynajmniej mogły mieć bardzo istotny wpływ na stabilność finansową, poczynając od GetBack.

GetBack – od początku 2018 r. cały rynek mówił o tym, że mamy do czynienia z piramidą finansową, i to gigantyczną. Mówiono, że model biznesowy zaczyna być powielany itd. Kwestia Czarneckiego, pana prezesa Leszka Czarneckiego, który był u przewodniczącego KNF. Do tego dochodzi sytuacja banków takich jak Idea czy Alior Bank, na przykład też w kontekście sytuacji, jaka miała miejsce, ale również udziału podmiotów państwowych, banków, które są kontrolowane przez państwo, w tym niecnym procederze. Wreszcie frankowicze, którzy nie mogą się tak naprawdę doczekać żadnych istotnych rekomendacji ze strony KSF. Czekamy nie wiadomo na co. To jest taki przykład, jak można uznawać, że problemy same się rozwiązują. Nie rozwiązują się, a nierozwiązane problemy, niestety, stają się coraz trudniejsze, a wygląda na to, że KSF w tej kwestii czekał na to, że ktoś rozwiąże problem za nas. Moim zdaniem nie po to został powołany i czas zacząć sobie jednak radzić z tymi kwestiami i doprowadzać sprawy do końca, a nie ciągle je rozmywać.

To tyle, jeśli chodzi o mnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Tadeusza Cymańskiego.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Tak, rzeczywiście, ja też w tonie swoich krytycznych uwag mam trochę niedosytu czy nawet żalu, że – idąc śladem myślenia koleżanek i kolegów z opozycji – dlaczego też... Jeżeli przyjęlibyśmy taką formułę sprawozdania, bo też mam wątpliwości, o czym my mówimy, ponieważ tak naprawdę mamy mówić o pozycji i sytuacji inwestycyjnej Polski, to jest jeden punkt, a drugi to jest sprawozdanie z działalności. Tymczasem oczekiwania, jak widzę, są inne. Jako wieloletni poseł zastanawiam się, czy nie powinno być wejścia w dokumentach w tematy drażliwe, głośnie i nośne. Idąc tym tokiem, uważam i dziwię się, dlaczego państwo nie napisali w swoich sprawozdaniach – nie ma tych treści

– że pomimo i na przekór różnego rodzaju wydarzeniom i atmosferze w sferze bardzo ważnej, w Sejmie, i różnym szaleństwom, które były proponowane w rozwiązaniach legislacyjnych, pomimo wszystko udało się zachować stabilność, sytuację systemu i sytuację Polski w tym obszarze.

A co mam na myśli, tak mówiąc? Są dokumenty, można wszystko sprawdzić. Ze zdziwieniem czytam na przykład, że pomimo nadzoru, kontroli Komisji Finansów Publicznych i polskiego Sejmu – tu, w tej sali były rozmowy, przepytывaliśmy banki, czy banki nie przerzucą na klientów kosztów związanych z podatkiem bankowym...

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

I przerzuciły, a poza tym to było...

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Tak, to dawno było, ale przepraszam bardzo – okazuje się, że jest to proces w czasie ciągniony, bo mówimy o wszystkim. Jak się okazuje, mamy o wszystkim mówić, więc proszę mi też pozwolić mówić o wszystkim. O panu Czarneckim, o panu Chrzanowskim, o GetBacku – rozmawiajmy o wszystkim, a nie mówmy na temat tego, co jest napisane w porządku dnia. Takie są w tej chwili zwyczaje.

Panie przewodniczący, mówię o tym i zwracam uwagę, obserwując sytuację Polski oraz właśnie relację roli i znaczenia banków w naszej rzeczywistości gospodarczej i finansowej, że Polska jest jednym z nielicznych krajów, gdzie jednak banki w ostatnich kilku latach zwiększyły, może nieznacznie, ale zwiększyły oprocentowanie kredytów i zmniejszyły oprocentowanie lokat. Jaki to ma związek przyczynowy z tym, o czym przed chwilą mówiliśmy? Mówiąc o frankowiczach – a była na ten temat ogromna dyskusja – chcę zwrócić uwagę, nie mówiąc tak na okrągło, że były projekty legislacyjne, które domagały się niezwykle kosztownych relacji w ciężar kosztów banków. Można sprawdzić to w dokumentach sejmowych. A co by to oznaczało dla stabilności i co by to oznaczało dla klientów? Mówię o czymś, co jest hipotetyczne, ale czego uniknięto. Najdalej idący był projekt klubu Kukiza. Mówię o różnych projektach.

Dzisiaj wygrywanie sprawy frankowiczów, gdy mamy za sobą już orzeczenie trybunałów europejskich... Też może warto zwrócić uwagę i tego może brakuje – co by oznaczało dzisiaj wprowadzenie literalne i intencjonalne orzeczenia na rynek bankowy? Wszystkie pożytki z kredytów walutowych biorą frankowicze, a wszystkie ciężary zostawiają złotówkowiczom. Przecież to też jest szaleństwo. Całe szczęście, że polskie sądy, nie przesądając, co będzie dalej, w pierwszych orzeczeniach idą w stronę frankowiczów, ale nie idą do końca i nie idą na zasadzie absolutnej, że ryzyko – absolutnie nie. Nie mówię o klauzulach abuzywnych, mówię o samym brzmieniu sentencji wyroku Unii Europejskiej. Niestety, niestety, to jest pytanie – jakie to może mieć implikacje dla banków i dla rynku? A mówię również o tym, że w ostateczności w każdej sprawie indywidualnie rozstrzygają sądy.

Radość jest przedwczesna z tego wszystkiego, bo chodzi o sprawiedliwe rozwiązania. Nikt nie bronił banków, ale w obronie frankowiczów też trzeba zachować trzeźwy rozsądek i mieć na uwadze, żeby to wszystko miało przysłowiowe ręce i nogi. Mówię o sytuacji, gdy niektórzy domagają się przewalutowania według kursu z dnia pobrania oraz zachowania oprocentowania. To spowoduje, że w sytuacji...

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Ale to prezydent się domagał.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Przepraszam, pani poseł. Możemy mieć różne zdania w tej sprawie.

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Nie, ale nie może pan mówić, że niektórzy się domagali. Prezydent Duda się domagał.

**Głos z sali:**

Kandydat na prezydenta się domagał.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Szanowni państwo, proszę pozwolić wypowiedzieć się panu przewodniczącemu.

### **Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Natomiast partia największej kontrkandydatki domagała się takich rozwiązań, które nazwałbym szaleństwem. Uważam, że można to wyliczyć i sprawdzić.

Proponowałbym jedną rzecz. Kampania prezydencka będzie bardzo ostra, ale wydaje mi się, że w tej chwili... Ja też w jakimś sensie przepraszam. Wchodzę już w takie odmęty, że zapominamy, co jest objęte porządkiem dzisiejszego posiedzenia.

Proponowałbym... Kończąc, chcę podziękować za sytuację. Uważam, że sprawozdania spełniają wymogi podstawowe. Mamy informację na temat pozycji inwestycyjnej Polski. Liczby nie kłamią. Możemy kombinować i różnie je interpretować; w polityce to się dzieje. Natomiast rzeczywistość jest taka, że pomimo różnych zagrożeń wskaźniki się poprawiły. Mamy bardzo dobrą sytuację finansową. Ocena zewnętrznych organów i instytucji jest też bardzo pozytywna. A według informacji pana profesora – przepraszam, pan nie chce, żeby mówić per profesora, a więc pana prezesa – uważam, że informacja o liczbie spotkań, o temacie spotkań, o pracach analitycznych została przedstawiona. Wydaje mi się, że to rozgorączkowanie polityczne nie pozwala nam procedować merytorycznie, tylko wykraczamy daleko poza zakres opracowania, nad czym czuwać powinien pan przewodniczący, a nie ja.

### **Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dziękuję serdecznie za zwrócenie uwagi. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

### **Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Pan prezes Szałamacha przedstawiał materiał – informację o działalności Komitetu Stabilności Finansowej. Muszę się odnieść na początku: przedstawiając 2018 r., również państwu powinno zależeć, żeby materiał jak najszybciej był zaprezentowany przez marszałka, dlatego że jest to materiał pomocniczy przy stanowieniu prawa dla wszystkich stron. O samym materiale można powiedzieć „ale to już było”. Będziemy pytać pewnie w debacie o to, co było w roku 2018, ale i w 2019 r. – i co ma wpływ do dzisiaj.

Idąc tropem wypowiedzi pana posła Cymańskiego, chcę powiedzieć, że w sprawie kredytów frankowych i przewalutowania po kursie dnia kandydat na prezydenta był tego gorącym orędownikiem. Pytanie – czy nie stwarzał ryzyka dla rynku? Pan poseł Cymański mówi o ryzyku dla rynku. Byliście państwo ostrożni, to dlaczego państwo w kampanii nie mówili, jak takie rozwiązanie może być groźne?

Członek zarządu NBP, minister wcześniej, a dzisiaj pan prezes Szałamacha również był w 2015 r. orędownikiem przewalutowania – 90% pozostawienia z tytułu ryzyka po stronie banku, a 10% po stronie klienta. Rozumiem, że dzisiaj punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Był pan głównym propagatorem Komisji Finansów Publicznych. Ale to musi paść, bo zaraz powiem o ryzykach, które dzisiaj państwo... Pan prezes miał wstęp, więc teraz omówienie. Dużo osób zabiera głos. Teraz mówimy o ryzyku kredytów frankowych, bo do tego przejdę, o czym mówili moi przedmówcy. Czy i jakie rekomendacje KSF wydał dla instytucji finansowych, dla banków, w zakresie tworzenia rezerw w związku z toczącymi się postępowaniami sądowymi i postępowaniami przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej? Ile razy w 2018 r. i ile razy w 2019 r. przedmiot rezerw – bo rozumiemy, że zostały one zidentyfikowane i nie mówimy o klauzulach abuzywnych... W każdej sytuacji rekomendacja KSF jest wydawana dla poszczególnych organów i instytucji w państwie, wchodzących w skład komitetu – i w tym zakresie jak to się przełożyło na rekomendacje, które wydaje Komisja Nadzoru Finansowego? To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa to jest w zakresie nadzoru makroostrożnościowego ograniczenie ryzyk, m.in. z nadmiernego zadłużenia w zakresie rekomendacji w tym zakresie. Doskonale wiemy, jakie obowiązują przepisy wynikające z Prawa bankowego, dotyczące maksymalnej wysokości kredytu w danym banku, wyliczenia. Czy państwo – bo w tym zakresie chciałabym zapytać, a do takiej rekomendacji nie dotarłam – ale czy państwo się tym zajmowali? W praktycznym życiu audytorzy wskazują na ten rodzaj ryzyka, pomimo że nie ma zmiany obowiązujących przepisów w tym zakresie. Czy państwo dla rynku wydawali taką rekomendację, a także rekomendację ostrożnościową w zakresie kredytów hipotecznych?

Chodzi o jedno sformułowanie, które jest zawarte w przedstawionym materiale. Poprosiłabym o wyjaśnienie. Co państwo rozumieli, wpisując do sprawozdania na str. 18, pozycja 4 w tabeli: „Ryzyko nieadekwatnych bodźców, prowadzących do zwiększenia pokusy nadużycia wśród deponentów lub inwestorów wynikające z uregulowań” – i do końca – „kształtu systemu *resolution* dla instytucji finansowych czy braku nadzoru nad niektórymi sektorami”? Chciałabym w sposób szczególny zapytać, jakie były rekomendacje z tego tytułu, skoro państwo uznali, że jest to niezwykle ważny cel makroostrożnościowy?

Piszecie państwo również o ważnej rzeczy, o rekomendacjach i – powiedziałabym – o monitorowaniu prac w zakresie nowego wskaźnika czy nowej procedury określenia zmiennych stóp procentowych, które obowiązują dzisiaj wskaźnikiem WIBOR, i dostosowania tego do rynku. Tam jest określony termin i w tym zakresie chciałabym poznać – w 2018 r. jest bardzo krótki akapit dotyczący tej kwestii – jak wyglądał przebieg w zakresie wskaźnika WIBOR w roku 2019?

Czy i jak państwo zarekomendowali? Bo w przestrzeni publicznej pojawiają się w dalszym ciągu wypowiedzi niektórych polityków albo instytucji wchodzących w skład Komitetu Stabilności Finansowej, tzw. rozwiązania „klucze za dług”. Państwo to ocenili negatywnie. A zatem jak jest w tym zakresie, bo pojawia się w debacie, że można wziąć nieruchomości w przypadku egzekucji, niepłacenia – i jakie to generuje ryzyko? Myślę, że dzisiaj pan prezes może trochę inaczej odpowiedzieć niż niektórzy politycy.

Mam jeszcze uwagi do dwóch rzeczy, bardzo szczegółowe. Dotyczą minimalnego wymogu funduszy własnych i rekomendacji w tym zakresie. Chcę powiedzieć, że to jest związane z rezerwami, z pojawiającym się ryzykiem kredytów walutowych, z wyrokami, z procesami sądowymi. To jest niezwykle istotne dla rynku.

Jeszcze jedno. Dotyczy chyba 2019 r. Czy Komitet Stabilności Finansowej – i jak, i jaka była jego opinia – w sprawie wyniku finansowego Narodowego Banku Polskiego, zysku 7 mld zł z kawałkiem, który został wpisany na rok... No ale czy i jak, z czego to wynikało – i czy KSF zajmował się tą sprawą? Chcemy wiedzieć, skąd mógł wynikać taki zapis narodowego banku. A jeśli komitet nie zajmował się żadną z rezerw, to chciałabym wiedzieć, jakie było samodzielne stanowisko NBP.

Ostatnia sprawa dotyczy roku 2019, Komitetu Stabilności Finansowej, pierwsze *resolution* dotyczące Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. W tym zakresie jest wiele uwag i wątpliwości. Pana przewodniczącego poprosiłam o zwołanie specjalnego posiedzenia Komisji, abyśmy mogli zająć się sprawą. W tym kontekście – nie wiem, czy dzisiaj w trybie jawnym, czy sprawa jest objęta tajemnicą bankową – czy można na ten temat przedstawić posłom informację, czy nie można? A jeśli nie, panie przewodniczący, to jeszcze raz przypominam się o ustalenie terminu odbycia posiedzenia Komisji Finansów.

Ostatnie. Korzystam, że są na sali pani prezes i pan prezes. Czy NBP udzielał pożyczek sektorowi finansowemu w zakresie bezpieczeństwa tych instytucji? Tak się kiedyś zdarzyło, że jednemu z banków została udzielona taka pożyczka. Chciałabym zapytać – nie będę mówiła o kwotach – ale czy i jakie pożyczki były udzielane podmiotom finansowym w związku z ich sytuacją finansową, w związku ze wskaźnikami? Czy pożyczki były udzielane i w jakiej wysokości? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo proszę. O zabranie głosu proszę pana posła Arkadiusza Marchewkę. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):**

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałbym zadać pytanie i odnieść się do kwestii międzynarodowej pozycji inwestycyjnej, czyli do sprawy, o której mówiła pani prezes. Mianowicie, jednym z istotnych elementów tego obszaru są kwestie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Chciałbym zwrócić uwagę na pasywa, czyli na to, co zagraniczni inwestorzy zainwestowali w Polsce. W 2018 r. inwestycje bezpośrednie wyniosły 1,01 bln zł. Od 2016 r. była to tendencja wzrostowa, jeżeli chodzi o wartości tych inwestycji. Mam kilka pytań. Nie wiem, czy państwo będziecie w stanie na nie odpowiedzieć.

Po pierwsze – jaki udział w tych inwestycjach miały inwestycje *greenfield*, czyli budowy podmiotów od podstaw? Jakiej części dotyczyły fuzje czy też przejścia polskich przedsiębiorców przez kapitał zagraniczny? Stawiam to pytanie w związku z zaproponowaną jeszcze cztery lata temu przez premiera Morawieckiego „Strategią na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, w której jasno wskazywał, że Polska powinna przestać być – cudzysłów – „montownią Europy” i stawiać na inwestycje, które będą przede wszystkim gwarantować transfer wiedzy, transfer technologii i będą wysokorozwiniętymi podmiotami. Czy NBP prowadzi statystyki z tym związane? Jeśli tak, to chciałbym poprosić o to, aby państwo powiedzieli kilka słów na ten temat. Oczywiście jeżeli takie dane są dostępne.

Jesteśmy tym żywo zainteresowani, dlatego że widać, że kapitał zagraniczny przypląwa do Polski, tylko rzeczywiście warto zwrócić uwagę na to, czego dokładnie dotyczą inwestycje i w jakiej formule są realizowane. Po prostu, jeśli jest możliwość przedstawienia szczegółów, to bardzo bym poprosił. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dziękuję. O zabranie głosu poproszę panią poseł Paulinę Hennig-Kłoskę. Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Paulina Hennig-Kloska (KO):**

Szanowni państwo, dzielając obawy o wpływ na sektor bankowy wypowiedziane przede mną przez panie posłanki i panów posłów, chciałabym dołożyć jedną istotną rzecz, która w rezultacie w najbliższych latach na pewno też odbije się sporym echem właśnie w sektorze bankowym i wspólnie z wyrokiem trybunału Unii Europejskiej w sprawie frankowiczów może dołożyć trudności w sektorze. Chciałam zapytać, czy Komitet Stabilności Finansowej w ogóle zajmował się tymi tematami i kalkulował ryzyko? Chodzi mi mianowicie o wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie wcześniejszych spłat kredytów przez kredytobiorców i zwrotu środków związanych z obsługą tych kredytów.

Jak wiemy zapadł wyrok, że w wypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytobiorcy powinni otrzymać zwrot opłaty prowizji, kosztów ubezpieczenia itd., również tych, które były pobierane jednorazowo na początku przy udzieleniu pożyczki czy też kredytu. Jak wiemy, polskie banki w dużej ilości bardzo często tego typu koszty, jak koszty ubezpieczenia, ale również prowizji, różnymi metodami – pomimo tego, że tak naprawdę przepisy i regulacje mówiły o rozterminowaniu opłat na czas finansowania – księgowwały w ramach one-offu na starcie udzielenia takiej pożyczki. W rzeczywistości banki mają to skonsumowane w zyskach już we wcześniejszych latach; jednym z takich banków jest już wcześniej wymieniany Alior Bank. W gruncie rzeczy szacuje się, że tego typu banki będą musiały w najbliższych latach dokonywać sporych odpisów właśnie z tytułu wyksięgowywania tego typu one-offowych przychodów z zysków. Może to też zdecydowanie zmienić w niektórych przypadkach standing finansowy. Chciałam zapytać, biorąc pod uwagę konsekwencje wyroku TSUE, ale również wyroku TSUE w sprawie kredytów frankowych – a to są dwie regulacje, które w niektórych bankach mogą nałożyć się na siebie i generować różnego rodzaju trudności – czy KSF pod kątem obu wyroków w ogóle zajmował się tą bardzo istotną problematyką z punktu widzenia stabilności naszego sektora bankowego?

Drugie pytanie, które chciałam zadać, to pytanie o rynek kapitałowy. Chciałam zapytać, czy KSF badał wpływ na rynek kapitałowy w Polsce dwóch kwestii – po pierwsze całkowitej likwidacji OFE. Jutro na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych będziemy zajmować się tą problematyką. Będziemy przechodzić przez drugie czytanie ustawy o zamianie OFE na IKE i przejęciu części środków przez rząd. Chciałam zapytać, czy w ogóle KSF zajmował się wpływem likwidacji OFE na rynek kapitałowy, który i tak już od pewnego czasu boryka się z różnymi trudnościami związanymi czy to z wiarygodnością, czy brakiem popytu i podaży.

Teraz dochodzę do ostatniego raportu NIK w sprawie GetBack. Prawda jest taka, że raport ten nieco obnażył działanie nadzoru finansowego nad rynkiem finansowym, akurat w kwestii emisji akcji i obligacji przez spółki notowane i na giełdzie, i poza nią.

Chciałam zapytać, czy w ogóle KSF się tym zajmował, bo – jak powiedział jeden z przedmówców – KSF zajmował się wieloma nieistotnymi kwestiami. Były to kwestie niemające tak naprawdę wpływu ani na gospodarkę naszego kraju, ani na sektor bankowy, ani na sektor finansów publicznych, ani na rynek kapitałowy, a są poruszane w przedstawionym dokumencie. Natomiast tak naprawdę istotna problematyka, która może istotnie zachwiać pewnym sektorem – czy to bankowym, o którym mówiłam wcześniej, czy to kapitałowym, do którego nawiązuję obecnie – w ogóle nie jest poruszana.

Zastanawiam się, czy w ogóle Komitet Stabilności Finansowej w jakikolwiek sposób przejął się tym, że 20 tys. obywateli naszego kraju zainwestowało w firmę będącą na rynku regulowanym, a firma po paru miesiącach od emisji akcji, obligacji okazała się kompletnie niewypłacalna. Dzisiaj proponuje się obywatelom 25% odzysku w osiem lat – pod dużym znakiem zapytania, czy w ogóle dostaną choćby złotówkę zwrotu z zainwestowanych pieniędzy. To wszystko wpływa na ogromne zachwianie wiarygodności rynku kapitałowego w Polsce i sensu inwestowania w tego typu inwestycje.

Mam wrażenie, że raport, który odbił się dużym echem w Polsce, pokazuje, że dużo winy w braku odpowiedniego nadzoru mają instytucje państwa i urzędy powołane do sprawowania nadzoru. Czy raport jest jakkolwiek omawiany przez KSF, ale też na poziomie rządu i KSF z takiej czystej, zwykłej odpowiedzialności za sprawne państwo? Wydaje mi się, że dotychczas wdrożone zmiany w przepisach prawa absolutnie nie rozwiązują nam problemu występowania w przyszłości podobnych przypadków. A co gorsza, nie rozwiązują nam problemu i faktu, że poszkodowani mogą teraz próbować zasądzić Skarb Państwa o odszkodowania, bo takie głosy słyszy się z tego sektora klientów.

Jeżeli chodzi o... Mam pytanie, jeszcze chciałam zapytać o jedną rzecz. Czy Komitet Stabilności Finansowej jakkolwiek przedyskutowywał naruszenie rezerw Funduszu Rezerwy Demograficznej? Jak wiemy, pod koniec roku posłowie złożyli ustawę drogą poselską, potem ustawa została przyjęta przez większość sejmową przy sprzeciwie opozycji. Tak naprawdę niezgodnie z ustawą zostały wykorzystane środki z Funduszu Rezerwy Demograficznej, które powinny służyć zupełnie innym celom. Środki zostały wykorzystane na zrealizowanie obietnicy wyborczej w postaci trzynastej emerytury, bo rząd nie zabezpieczył na ten cel innych środków finansowych. A jak wiemy, tego typu rezerwy powinny być wykorzystane do bieżącej obsługi wyżu demograficznego i związanej z obsługą wyżu wypłatą emerytur. Chciałam również zapytać, czy w jakikolwiek sposób w ogóle zajmujecie się na poziomie KSF tego typu problemami i naruszeniami? Są to może niewielkie makroproblemy, ale narastając, wszystkie będą powodowały nam w przyszłości olbrzymie problemy i turbulencje. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Uścińskiego.

#### **Poseł Piotr Uściński (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tyle było dzisiaj pytań na tyle tematów – związanych, a czasami niezwiązanych z informacją o działalności Komitetu Stabilności Finansowej – więc do zadanych pytań dołożę jeszcze jedno pytanie, które wykracza też poza informację o działalności komitetu; przynajmniej ja nie znalazłem na nie odpowiedzi, przeglądając dokument.

Ustawa deweloperska wprowadziła obowiązek prowadzenia rachunków powierniczych dla każdej inwestycji. Państwo oczywiście o tym wiedzą, ale tylko przypomnę wszystkim siedzącym na sali, że ludzie, którzy kupują mieszkania jeszcze niewybudowane, wpłacają pieniądze na rachunki powiernicze, a deweloper w miarę postępów budowy otrzymuje z banku pieniądze na budowę. Rozwiązanie zostało wprowadzone ze względu na upadki deweloperów, które powodowały, że ludzie tracili swoje majątki bez otrzymania mieszkania.

Oto w 2015 r., kiedy upadł SK Bank, to zdarzyło się tak, że upadł bank, w którym były rachunki powiernicze. Ludzie wtedy popadli w duże kłopoty i w tej sprawie zadawałem też oficjalne pytanie ministrowi finansów. Ale chciałem się zapytać, jaka w tej chwili jest sytuacja? Co by było, gdyby do kolejnych, ewentualnych takich sytuacji dochodziło, że upada bank, w którym deweloperzy prowadzą rachunki powiernicze dla swoich

realizowanych inwestycji? Czy są wprowadzone jakieś rozwiązania albo czy planuje się wprowadzić rozwiązania zabezpieczające deweloperów? Zabezpieczenie deweloperów to jest jedna sprawa, ale druga – klientów deweloperów. Często są to ludzie, którzy biorą kredyty po to, żeby kupować mieszkanie, a w przypadku upadku banku zabezpieczenie wydaje się niesatysfakcjonujące. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo dziękuję. O głos prosiła jeszcze pani poseł Izabela Leszczyna.

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

Panie przewodniczący, chciałam tylko sprostować słowa pana posła Cymańskiego, który mówił o naszym projekcie, który generował ogromne koszty. Chciałabym odesłać pana przewodniczącego Cymańskiego do druków sejmowych, do archiwum.

Panie przewodniczący, projekt posłów, bo to był projekt poselski Platformy Obywatelskiej, to był projekt – proszę spytać wszystkich ekspertów, analityków, ekonomistów, to panu powiedzą – nasz projekt był jedynym projektem, który nie faworyzował w ogóle frankowiczów. Pozwalał de facto na zrównanie obciążeń kredytem frankowym i w żaden sposób nie wpływał na gorszą sytuację kredytobiorców, tych odpowiedzialnych, którzy zaciągnęli kredyt w złotych. Po połowie dzieliliśmy równo koszty pomiędzy bank i kredytobiorcę. A więc to jest już historia, ale bądźmy naprawdę uczciwi w tym, co mówimy.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo. Przeszliśmy chyba etap dyskusji, przynajmniej wstępnej, a na pewno zadawania pytań. W takim razie proszę panią prezes, pana prezesa, o udzielenie odpowiedzi na pytania.

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Pozwolę sobie odpowiedzieć na pytanie, które pan poseł zadał w kontekście międzynarodowej pozycji inwestycyjnej. Zachęcam do zapoznania się z materiałem, który jest publikowany przez NBP. To są zagraniczne inwestycje bezpośrednie, gdzie ta pozycja jest w bardzo szczegółowy sposób opisana. Pokazujemy tam m.in., że pozycja fuzji i przejęcia obniża się, czyli zmniejszają się i ma to wpływ bezpośrednio na inwestycje. Natomiast oczywiście nie posiadamy podziału na greenfield. Postaramy się może innymi drogami, skoro jest to w sferze państwa zainteresowania, żeby zwracać uwagę i planować ten element, ale na dzień dzisiejszy nie mamy sprawozdawczości.

**Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):**

Raczej Główny Urząd Statystyczny, prawda?

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Nikt według nas nie zbiera tego rodzaju danych. Natomiast jeśli chodzi o dekompozycje dotyczące samych zagranicznych inwestycji, to materiał, który jest trochę bardziej rozwinięty, jest na stronie internetowej. Zresztą możemy go zostawić.

Natomiast może na wstępie zacząć odpowiadać na pytania, które dotyczą Komitetu Stabilności Finansowej, żeby troszeczkę uporządkować sprawę. Otóż KSF funkcjonuje w dwóch wymiarach. Jest to KSF-K, w formule kryzysowej, który nie jest dzisiaj przedmiotem informacji. Celem KSF-K jest wymiana informacji, zbieranie opinii i zapewnienie współpracy między instytucjami, które wchodzi w skład komitetu. Komitet nie podejmuje decyzji, zapewnia pełną współpracę i wymianę informacji pomiędzy czterema instytucjami. Komitet działa w oparciu o ustawę, która w sposób szczegółowy określa zakres i kompetencje. Jak wiemy, każda instytucja wchodząca w skład KSF – czy w formule kryzysowej, czy w formule makroostrożnościowej – zachowuje swoje kompetencje niezależnych instytucji. Czyli wszelkie decyzje, które dotyczą kompetencji banku centralnego, nie mogą być oczywiście przedmiotem działania żadnego z komitetów w sensie podejmowania decyzji. Tak samo ma to miejsce, jeżeli chodzi o Komisję Nadzoru Finansowego czy Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Jeżeli chodzi o dzisiejsze sprawozdanie, to dotyczy ono 2018 r. i dotyczy spraw, którymi zajmował się KSF w formule makroostrożnościowej, gdzie nie dyskutuje się indy-



widualnych przypadków, tylko patrzy się i ocenia się sytuację z systemowego punktu widzenia, czyli następuje pełna analiza tych zjawisk, które zachodzą w systemie. A zatem nie ma możliwości podejmowania decyzji co do poszczególnych podmiotów.

Jeszcze odniosę się do pytania dotyczącego zysków. To też nie jest przedmiotem ani KSF w formule makroostrożnościowej, ani w formule kryzysowej. To dotyczy zupełnie innych spraw. A zresztą zysk za 2019 r., jak państwo wiecie, zgodnie z ustawą o NBP podlega audytowi, który w tej chwili trwa. Dopiero po audycie będziemy przekazywać państwu informacje zgodnie z ustawą o NBP, w późniejszym czasie.

Jeśli chodzi o... Jeszcze było też pytanie o zysk i o jeszcze jedną rzecz. Nie, to jest właściwie w celu uporządkowania kwestii tego, czym się zajmujemy. Rozumiem, że pan prezes odpowie już na szczegółowe pytania, które dotyczą wyraźnej kompetencji obydwu komitetów. My nie odnosimy się do żadnych spraw, które nie wchodzą w kompetencje innych organów, zajmujących się sprawami już nienależącymi do instytucji wchodzących w skład Komitetu Stabilności Finansowej.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Panie prezesie, bardzo proszę.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pani prezes Trzecińska właśnie we wprowadzeniu metodologicznym w zasadzie określiła ramy KSF-M i trochę też mojej odpowiedzi. Dlatego też chyba nie będzie dla państwa zdziwieniem moja odpowiedź na pierwsze pytanie, które zostało skierowane bezpośrednio do mnie, co do wydarzeń z listopada 2018 r., bo to nie jest sprawa leżąca w gestii KSF-M, tylko innych organów państwa. Tutaj akurat – mówiąc po prostu – dla prokuratury, dla policji. Dramatyczna sprawa spotkania poprzedniego szefa KNF z jednym z inwestorów znalazła swój dalszy ciąg. Nazwijmy to, że system zadziałał i osoba pana Marka Chrzanowskiego... Poniósł dotychczas jakieś konsekwencje zawodowe, osobiste, reputacyjne i mierzy się z dalszymi. Ale to nie jest po prostu przedmiot, którym my byśmy się zajmowali.

Faktem jest natomiast, że sprawa promieniowała na działania Narodowego Banku Polskiego. Również do opinii publicznej zostało już przekazane w formie – trudno o bardziej oczywistą i jasną – sprawozdania finansowego NBP za poprzedni rok... Przepraszam, za jeszcze wcześniejszy rok. Jest w nim wskazana naturalnie kwota wsparcia płynnościowego, które NBP podstawił na przełomie roku 2018 i 2019, a więc znowu powiem...

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

To proszę powiedzieć ile.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Proszę. Odsyłam do dokumentu, żeby nie popełnił jakiegoś błędu i nie został złapany przez jakiegoś prawnika. Zakładając, że na sali są inteligentne osoby, to także nie będę wymieniał nazw podmiotów, którym wsparcie płynnościowe było podstawione. Także użyję formuły, że system po prostu zadziałał, bo został złożony zgodnie z prawem wniosków o kredyt refinansowy. Wnioski zostały rozpatrzone przez nasze departamenty. Podstawione zostały zabezpieczenia przez wnioskodawcę. Kwota została wypłacona, a następnie po tym, jak sytuacja kryzysowa – czyli ustąpił odpływ depozytów – ustąpiła, kredyty zostały spłacone. To jest w sprawozdaniu finansowym NBP x miliardów.

Jeżeli chodzi o następną kwestię, czyli pojawiający się dzisiaj temat frankowiczów. Otóż pierwsza, historyczna uwaga do pani przewodniczącej Skowrońskiej. Ja osobiście w styczniu 2015 r., pierwszy raz wówczas reprezentując klub Prawo i Sprawiedliwość, zająłem stanowisko w tej sprawie. Nie jest to stanowisko, o którym pani mówiła, bo my wówczas opowiadaliśmy się za możliwością przewalutowania kredytów po kursie...

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

90%.

### **Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Nie, nie. Proszę pozwolić mi skończyć. Po kursie z dnia poprzedzającego decyzję Narodowego Banku Szwajcarii o uwolnieniu kursu franka, próbując umocować to w logice prawa polskiego, które mówi o nadzwyczajnej zmianie okoliczności. Propozycja była wówczas propozycją klubową, ale oczywiście nastąpiły dalsze wydarzenia. Jako szeregowemu posłowi trudno było mi wpływać na propozycje kandydata na prezydenta, pana Andrzeja Dudy, i na dalsze decyzje, nazwijmy to, innych organów państwa.

Już w innej roli, w KSF-M, w 2016 r. zaczęliśmy się zajmować kwestią frankowiczów i później, w 2017 r. Znowu metodologicznie – 2017 r. – na Boga, to jest poza przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji. Nie 2018 r., nie 2017 r. Wydaliśmy rekomendację co do frankowiczów. Rekomendacja ma kilka punktów z tym związanych. Przede wszystkim nałożony został trzyprocentowy bufor na ryzyko systemowe, w związku z tym jest zgromadzone około 30 mld zł kapitału w systemie bankowym. W związku z tym banki mają możliwość rozwiązywania... Jeżeli bufor będzie obniżany, to są pieniądze, które pozwalałyby absorbować potencjalne straty, jeżeli one będą się ujawniały w następnych latach.

Potencjalny zakres strat i dalsze działania naszego komitetu są ograniczone, bo to jest kwestia indywidualnych decyzji audytorów, skierowanych do konkretnego banku w zależności od analizy jego portfela – co ma bank X u siebie, jak mówią kolokwialnie, w książce. Jaka jest jakość kredytów, jakie jest stanowisko prawne, czy to jest w ogóle 5% kredytów hipotecznych w danym banku? A niektóre były oczywiście skoncentrowane ściśle na frankowiczach, czyli mają tego po uszy. Faktem jest natomiast, że inny z punktów tej rekomendacji nie zadziałał, czyli bodźce skierowane na restrukturyzację kredytów nie zadziałały. Restrukturyzacja dobrowolna, współpraca między bankami a klientami najnormalniej w świecie nie działa. Obydwie strony po prostu okopały się na swoich pozycjach, uważając, jak sądzę, że mogą wygrać więcej na drodze prawnej.

### **Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

Nie ma instrumentów.

### **Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Jeżeli natomiast chodzi o nasze stanowiska już z 2019 r. w tym zakresie, to pozwolę sobie poprosić o możliwość udzielenia odpowiedzi na piśmie, którą przygotujemy dla pani poseł. Przedstawimy, co robiliśmy później w 2019 r.

W związku z tym nie zajmowaliśmy się w KSF-M także kwestią OFE i IKE. Nie zajmowaliśmy się. Nie zajmowaliśmy się kwestią GetBacku i nie zajmowaliśmy się kwestią wykorzystania rezerwy demograficznej, o której wspomniała także pani poseł.

Jest kwestia, na którą o odpowiedź poproszę panią dyrektor Olę Szczepańską, dyrektor Departamentu Stabilności Finansowej – czyli kredytów na stałą stopę procentową i dlaczego zdecydowaliśmy się zająć, nazwijmy to, wstrzeźliwe stanowisko w stosunku do takiej oferty, do takiego produktu.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię *resolution* w przymusowej restrukturyzacji w Podkarpackim Banku Spółdzielczym z Sanoka, to także nie jest przedmiotem działalności KSF-M. Po pierwsze, to *resolution* jest w trakcie. My jako NBP nie uczestniczymy, bo organem *resolution* jest oczywiście Bankowy Fundusz Gwarancyjny działający na podstawie decyzji Komisji Nadzoru Finansowego. Natomiast nie mamy niejako zastrzeżeń, monitorując sytuację czy obserwując sytuację, do działalności tych organów. To chyba było już po prostu konieczne.

Mówię to także w roli osoby, która pracowała z częścią z państwa w poprzedniej kadencji Sejmu nad wprowadzeniem ustawy o *resolution* do krajowego porządku prawnego. Wówczas, na wiosnę 2016 r., musieliśmy pracować – jeszcze w mojej poprzedniej roli publicznej – po to, aby nadrobić tę zaległość implementacyjną i żeby przymusowa restrukturyzacja banków, alternatywa dla upadłości, znalazła się w polskim systemie prawnym. Oceniając to w świetle wiedzy, doświadczenia, które wówczas zgromadziłem, uważam, że *case* – przepraszam za zbędny anglicyzm – przypadek Podkarpacia jest oczywisty.

Kredyty złotowe – to poproszę panią dyrektor. Również poprosimy o odpowiedź na piśmie. No i oczywiście są też zwykłe sprawy. Rozumiem, że jest dynamika, nazwijmy

to demokratyczna – SKOK-i. Nie będę się do tematu ustosunkowywał tym razem. Bardzo proszę, pani dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Stabilności Finansowej NBP Olga Szczepańska:**

Dziękuję za głos. KSF zajmował się kwestią stałe versus zmienne stopy procentowe szczególnie w odniesieniu do kredytów hipotecznych – zarówno zresztą w 2018 r., jak i kontynuował prace w roku 2019. Współpraca szczególnie odbywała się na linii komitet stabilności – KNF. Ponieważ zaangażowanie komitetu – szczególnie zaangażowanie komitetu – w temat wynikało również z obowiązków ustawowych. Komisja Nadzoru Finansowego prosiła komitet o opinię w sprawie rekomendacji S, która odnosiła się do problemu stałych stóp procentowych.

Rzeczywiście, polski rynek bankowy charakteryzuje się praktycznie dominacją zmiennych stóp procentowych w kontraktach, szczególnie w kredytach hipotecznych, czyli z natury długoterminowych, co oznacza, że ryzyko zmiany stopy procentowej rzeczywiście jest po stronie klientów. Troska zarówno KNF, jak i KSF wiązała się też z ewentualnym ryzykiem, które może się pojawić w momencie, kiedy w przyszłości stopy – bo przecież wiecznie tak niskie nie będą – zaczną wzrastać.

Jak powiedziałam, polski rynek charakteryzuje się rzeczywiście dominującym udziałem zmiennej stopy procentowej, podczas gdy w Europie faktycznie mamy zdecydowanie większe udziały kredytów o stałej stopie procentowej. Jest to naturalny efekt też naszych historycznych doświadczeń, tzn. praktycznie od momentu transformacji mamy do czynienia z powolnym bądź okresowo też szybkim spadkiem inflacji i towarzyszącym temu spadkiem stóp procentowych – zarówno oficjalnych, jak i rynkowych stóp procentowych. To w oczywisty sposób – zarówno dla klientów, jak i dla banków – praktycznie stanowiło naturalną ofertę dla klientów właśnie zmiennych stóp procentowych, które były bardziej korzystne na etapie dezinflacji i spadku stóp procentowych.

Dobrze, a teraz wróć do sytuacji obecnej, tzn. rzeczywiście historycznie niskich stóp procentowych w Polsce i ewentualnego ryzyka wzrostu stóp w przyszłości oraz ochrony klientów z tego punktu widzenia. Prowadzony był dialog między komitetem a KNF. W trakcie tego dialogu komitet zwrócił uwagę, że są oczywiście korzyści związane z zafiksowaniem stopy procentowej dla klientów, ale komitet zwracał także uwagę na ryzyka z tym związane. Chodzi głównie o to, żeby nie postrzegać tej właśnie definicji stałej stopy procentowej jako faktycznie stałej stopy procentowej przez cały okres trwania kredytu, bo jest to założenie utopijne. Jest to po prostu niemożliwe i trzeba założyć, że w trakcie dwudziestoletniego czy dwudziestopięcioletniego okresu trwania kredytu przy stałej stopie procentowej co pewien czas będzie musiała się odbywać, powiedzmy, rekalkibracja stopy procentowej. Klient musi liczyć się z tym, że zamiast stopniowego dostosowywania się stóp, w przypadku oczywiście ich wzrostu, zmiana będzie dokonywała się skokowo. Tutaj też są pewne ryzyka dla klientów i dlatego komitet szczególną troskę wiązał z tym, żeby przede wszystkim klienci byli dobrze poinformowani o rodzaju i skali ryzyka, z jakim zresztą wiąże się zarówno zmienna stopa procentowa, jak i stała stopa procentowa.

Natomiast w dialogu z KNF po prostu jeszcze za oczywiste i za wskazane uznano takie podejście komisji, żeby banki w bezpieczny sposób udzielały kredytów zarówno na zmienną, jak i na stałą stopę procentową oraz by przy wyliczaniu zdolności kredytowej brały pod uwagę możliwość wzrostu stóp procentowych. A więc zdolność kredytowa kredytobiorców powinna być wyliczana z uwzględnieniem możliwości wzrostu stóp procentowych. Powiedzmy sobie, że to jest ten główny obszar, w którym komitet łącznie z Komisją Nadzoru Finansowego pracował nad stałymi czy zmiennymi stopami procentowymi. Dziękuję.

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Gwoli uzupełnienia. W sprawozdaniu finansowym NBP za 2018 r. na str. 65 jest informacja, którą pozwolę sobie zacytować. „W pierwszym kwartale 2019 r. dokonano całkowitej spłaty należności od banków krajowych z tytułu kredytów refinansowych” – o to pytała pani poseł Skowrońska – „udzielonych przez Zarząd NBP. Saldo tych należ-

ności na koniec grudnia 2018 r. – 5 643 437,2 tys. zł”. Nota 24, czyli to jest w informacji dodatkowej, zgodnie z tym, co prezentujemy w sprawozdaniu finansowym.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo... Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Chciałabym powiedzieć, że cieszę się, że pan prezes Szalamacha... Nie będę mówiła, na jakie pytania nie otrzymałam literalnie odpowiedzi, bo to były celowane pytania z części makroostrożnościowej, nie tej kryzysowej. Ale czasem warto zmienić zdanie.

Przypominam sobie 2015 r. i prace w tym zakresie. Panie prezesie, były dwa stanowiska. Były dwa stanowiska – było stanowisko na dzień przed słynną datą zmiany kursu franka, ale było i drugie, dotyczące 90 do 10, czyli 90% ryzyka przy przewalutowaniu na złotego bierze bank, a 10% – klient. Ale państwo nie stworzyli... Pan prezes mówi, że nie obserwujecie jakiegoś większego trendu w tym zakresie, związanego z przewalutowaniem i w zakresie procedury negocjacyjnej. Czy rozmawiano na posiedzeniu komitetu w związku z taką identyfikacją ryzyka, czy jakiegokolwiek instrumenty mogą być wprowadzone dla rynku? Jeżeli nie ma żadnych instrumentów... Naszym instrumentem był projekt ustawy. Jakaś rekomendacja w zakresie bezpieczeństwa. Z drugiej strony pani prezes powiedziała, chyba pani prezes, że w tym zakresie utworzono na ryzyko systemowe 3% rezerwy w bankach w wysokości 30 mld zł. To było związane z wolumenem kredytów frankowych, m.in. taka informacja została podana.

Interesuje mnie jeszcze jedno i państwo o tym piszecie – praca w zakresie stopy podstawowej, która jest w większości umów, czyli WIBOR-u, nowego określenia WIBOR-u. Chciałabym zapytać, bo mamy dane z 2018 r. Kiedy ostatecznie – i jaka – będzie państwa rekomendacja albo jaka na dzisiaj jest rekomendacja w tym zakresie w obszarze, w którym państwo pracujecie? To jest rzecz niezwykle ważna dla rynku. Jest tak samo ważna jak ryzyko związane ze stałymi stopami i ze zmiennymi stopami. Po prostu to będzie dla rynku jedno z najważniejszych przedsięwzięć. Bardzo jestem zainteresowana – rozumiem, że może nie wszyscy, że mówimy o sprawozdaniu za 2018 r. Byłabym wdzięczna za materiał bardziej analityczny do tej części, która jest określonym akapitem, bo to będzie jednym z elementów, a państwa rekomendacje i taka zmiana, która mogłaby nastąpić – szalenie ważna do przeprowadzenia na rynku.

Mam jeszcze jedno indywidualne pytanie, ale myślę, że to ustalimy poza salą. Nie będzie ono trudne i nie będzie ono... To jest pytanie techniczne, dotyczące wprowadzenia pewnych rozwiązań od 1 stycznia, czyli ewidencjonowania... Powiem, o co chodzi, czego będzie dotyczyło pytanie: ewidencjonowania czy wpisywania nominalów przyjmowanych na każdej wpłacie w kasach banków.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Tak, muszę powiedzieć, że popieram to pytanie, bo to jest dla wielu...

**Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Spotkaliśmy się z tym od 1 stycznia. Oczekuję na piśmie odpowiedzi, czemu to służy?

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Tak, też się pod tym podpisuję.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Jak państwo wprowadzali tę zasadę, bo to jest narodowego banku? Z tego banki robią sprawozdania, a klienci stoją. Specyfikuje się nominały, a także trzeba mieć prowadzone specjalne rozwiązania w zakresie liczarek, dotyczących fałszowania, tzn. identyfikacji banknotów, i rekomendacji wydawanych przez NBP oraz wpisywania. Mówimy o jednej, drobnej kwestii – myślę, że posłowie będą zainteresowani. A także przyjmowania czy podpisywania się na wpłatach, które generują podmioty publiczne, czyli płacąc za światło, za gaz, za cokolwiek, dostajemy blankiety, bo musimy się podpisywać. Takie państwo wymyślili rozwiązanie – a wszyscy stoją i piszą.

Nie mówię o identyfikacji w zakresie prania brudnych pieniędzy. Nie mówię o identyfikacji osób wpłacających. Ale mówię o tym, co państwo wszystkim klientom... Jest

to może taka drobna rzecz dla państwa na poziomie zarządzania, czyli na poziomie zarządu, ale takie przepisy weszły w życie od 1 stycznia. Te przepisy powodują po pierwsze – pytanie ludzi przed kasami, że już wszystko w ten sposób specyfikują...

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Pani przewodnicząca nie użyła słowa „zgotowali”, tylko że stworzono sytuację.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

Zgotowali.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Zgotowali to los.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

No, los. Taki jest los – jak przyjdzie ksiądz i ma składkę niedzielną, to też musi napisać.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Rozumiem, że zmierzamy ku końcowi, pani przewodnicząca.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO):**

Dziękuję. Tak. To są moje pytania.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Panie prezesie, pani prezes, bardzo proszę.

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące WIBOR-u, to jakby pierwsza rzecz – w sprawozdaniu Komitetu Stabilności Finansowej w formule makroostrożnościowej widać, że komitet się tym zajmował w zakresie, o jakim pani poseł mówi, czyli w sensie systemowego zagrożenia.

Natomiast została powołana spółka GP Benchmark – jest to spółka powołana przez Giełdę Papierów Wartościowych – która od strony technicznej zajmuje się wprowadzeniem rozwiązań BMR w życie. Na stronie GP Benchmark jest regulamin itd., jest cała historia i metodologia, która w tej chwili jest przedmiotem testowania i uzgadniania z bankami. Banki konsultują się, jest stworzona rada, jest stworzony komitet sterujący. Prace trwają, jeśli dobrze pamiętam, od 2018 r. Pojawiają się regularne komunikaty GP Benchmark, nawet chyba ostatnio pan prezes Minda przedstawił, że w tej chwili trwają prace testowe. Jest... Słucham?

**Dyrektor Departamentu Analiz i Strategii Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Michał Kruszka:**

Już jest postępowanie administracyjne.

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Już jest postępowanie. Chciałam właśnie przejść do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Był harmonogram – cofam się do 2018 r. A więc była dyskusja nad metodologią. Były prowadzone testy. Jaki jest wymóg? GP Benchmark miało złożyć i złożyło do końca zeszłego roku wniosek do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Na sali jest właściwa osoba – w osobie pana, na którego patrzę, a który na pewno odpowie, że na tę chwilę nie może mówić o żadnych detalach, bo komisja rozpatruje ten wniosek. Ale z tego, co wiem, GP Benchmark współpracuje z UKNF, żeby w sposób poprawny ta dyrektywa weszła w życie. Mówię – banki są w to włączone. A więc jeśli banki widzą jakiegokolwiek zagrożenia, to jest to najważniejszy moment, żeby o tym poinformować, aby potem nie było tak, że nie były konsultowane. Są konsultowane i jest jeszcze na to czas, żeby się nad sprawą pochylić. Natomiast UKNF pracuje zgodnie z tym, do czego GP Benchmark się zobowiązało – że przedstawi wniosek do grudnia 2019 r.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Pan prezes.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Tak. Dziękuję serdecznie. W sprawie obiegu gotówki, to istotnie jest to kwestia w podlegającym mi Departamencie Emisyjno-Skarbowym. Mam wrażenie, że nie jesteśmy

jakoś superaktywni w wymyślaniu nowych utrudnień ot tak, sami z siebie. Natomiast sprawdzę to i odpowiemy na piśmie, na ręce pana przewodniczącego.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Jeśli coś można ułatwić, to poprosiłabym o zajęcie się również tą sprawą.

**Członek zarządu NBP Paweł Szalamacha:**

Jak najbardziej, naturalnie. Tylko odniosę się ad vocem do tego, co powiedziała pani prezes Trzecińska. W 2018 r., jeżeli właśnie chodzi o lukę w WIBOR, na tyle zajmowaliśmy się sprawą, że zidentyfikowaliśmy problem, który polega na tym, że mija czas, a nie ma jeszcze, nazwijmy to, nowego WIBOR-u. W związku z tym wydaliśmy stanowisko, chcąc popchnąć łokciem GPW Benchmark do tego, żeby opracowali nową metodologię. Zrobili to. Złożyli wniosek do KNF. Jesteśmy teraz, wydaje się, po bezpiecznej stronie tego procesu, bo także ta metodologia była robiona przez nich w bieżącym kontakcie z sektorem. Czyli nie będzie ryzyka, w którym, nazwijmy to, w gospodarce polskiej powstanie pytanie bez odpowiedzi, jaka jest cena pieniądza – albo że ona jest wyznaczana, tak jak były w innych krajach problemy, w sposób, jak mówi się eufemistycznie, mało transparentny.

**Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:**

Pytałabym w tej kwestii Ministerstwo Finansów, które też na posiedzeniu Rady Rynku Kapitałowego zajmowało się tą kwestią w zeszłym roku.

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pozostaje pytanie do pań i panów posłów, czy jeszcze są jakieś pytania? Nie widzę.

Szanowni państwo. Przedstawione...

**Posel Krystyna Skowrońska (KO):**

Nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie...

**Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Ale zostanie udzielona na piśmie, tak jak zresztą o taką formułę pani przewodnicząca poprosiła... Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca.

Przedstawione dokumenty corocznie przedkładane są Sejmowi. Szanowni państwo, w związku z powyższym stwierdzam, że Komisja Finansów Publicznych zapoznała się z przedstawioną przez prezesa Narodowego Banku Polskiego „Międzynarodową pozycją inwestycyjną Polski w 2018 r.” oraz „Informacją o działalności Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie nadzoru makroostrożnościowego w 2018 r.”. Tym samym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu serdecznie.